

Francuski zakaz oferowania posiłków migrantom przed sądem

21 września 2020

12 pozarządowych organizacji humanitarnych próbuje obalić przed sądem decyzję Géralda Darmanina, ministra spraw wewnętrznych w administracji prezydenta Macrona, zakazującą im wydawania darmowych posiłków migrantom obozującym w Calais i okolicach. Chodzi o tysiące ludzi, których część próbuje dostać się łódkami z francuskiego wybrzeża Kanału La Manche do Anglii.

Minister Gérald Darmanin, przeciw któremu toczy się śledztwo o gwałt i agresywne molestowanie kobiet, bierze udział w kampanii prezydenckiej, której celem jest pokonanie Marine Le Pen ze Zjednoczenia Narodowego (RN) w przyszłych wyborach. Polega to na podejmowaniu przeciw migrantom środków, które będą bardziej radykalne niż proponowane przez RN, w celu odebrania mu wyborców. Darmanin wydał zakaz oferowania darmowych posiłków osobom mieszkającym w rozrzuconych po wybrzeżu dzikich obozach namiotowych, migrantom.

Przeciw zakazowi zbuntowały się organizacje lewicowe, katolickie i apolityczne, które dystrybuowały posiłki. Kontestują zakaz przed sądem. Niektóre póki co wstrzymały swą działalność, inne ją kontynuują, próbując uniknąć interwencji policji poprzez zmianę miejsc i pór wydawania jedzenia. Pomoc Katolicka uważa, że zakaz łamie ustawę o wolności stowarzyszeń, by uniemożliwić praktykowanie „szczodrości, pomocy humanitarnej i solidarności obywatelskiej”. Reszta organizacji powołuje się na „prawo do godności ludzkiej” i „zasadę braterstwa”.

Reżimowej policji udało się już złapać sześciu wolontariuszy

wydających gorącą zupę, zostali ukarani słonymi mandatami, a zupę skonfiskowano. W razie „recydywy” grozi im więzienie. Od marca tego roku władze wydając takie zakazy powołują się na zagrożenie epidemiologiczne, które miałyby powstawać, gdy migranci gromadzą się w punktach wydawania posiłków na wolnym powietrzu. Zdaniem prawników wspomagających organizacje pozarządowe, chodzi wyłącznie o działanie polityczne. Sąd ma wydać wyrok dzisiaj lub jutro.

Autorstwo: Jerzy Szygiel

Źródło: Strajk.eu